

**Hanna Karp\***

*Wyższa Szkoła Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu*

## **STRATEGIE INFORMACYJNE MEDIÓW WOBEC KATASTROFY SMOLEŃSKIEJ<sup>1</sup>**

*Powstaje nieodparte wrażenie, że Europa, w której dziś żyjemy,  
stała się politycznym domem wariatów.*

Jürgen Roth<sup>2</sup>

Analizy procesu informowania o katastrofie w Smoleńsku w mediach głównego nurtu wskazują, że odbiorcy formułowanych treści poddani zostali swoistej operacji medialnej prowadzonej na niespotykaną dotychczas w III Rzeczypospolitej skalę. Miała ona zasięg międzynarodowy i niekończący się wieloletni czasookres. Operacja trwa nadal. W systemie mediów demokracji parlamentarnej sam fakt występowania takiego przedsięwzięcia świadczy o głębokiej i utrwalonej patologizacji całego systemu mediów. Celem niniejszego tekstu będzie egzemplifikacja typologii przekazów informacyjnych na temat katastrofy w Smoleńsku. Omówione zostaną także skutki zastosowania niektórych strategii informacyjnych

---

\* **Hanna Karp** – ukończyła studia teologiczne, religiologiczne, dziennikarskie w: Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie (obecnie Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego), Papieskiej Akademii Teologicznej (obecnie Uniwersytet Jana Pawła II) w Krakowie, Westfälische Wilhelms-Universität w Münster. W obszarze jej zainteresowań naukowych znajduje się przede wszystkim opis mediów systemu totalitarnego, współczesny rynek mediów w Polsce i na świecie oraz analiza dyskursu współczesnych mediów. O mediach wydała szereg publikacji i artykułów w pracach zbiorowych, m.in.: *Media w wychowaniu chrześcijańskim* (Lublin 2010); *Terroryzm – dawniej i dziś* (Lublin 2010), *Media na przełomie* (Warszawa 2011); *Media wobec śmierci, t. 1-2* (Warszawa 2012), *Media w transformacji* (Warszawa 2013), *Oblicza współczesnej kultury* (Toruń 2013); *Wiązanie umysłów* (Warszawa 2015). W 2018 r. wydała monografię *Media totalitarne. „Przegląd Katolicki” Historia jednej redakcji. Służby bezpieczeństwa jako przykład kontroli systemu informacyjnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. Jest nauczycielem akademickim w WSKSiM w Toruniu, a od 2016 r. – ekspertem KRRiT w gabinecie członka KRRiT prof. Janusza Kaweckiego.

<sup>1</sup> Tekst jest publikowany po raz pierwszy i stanowi rozwiniętą wersję referatu wygłoszonego 31 marca 2015 r. na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie podczas I Międzynarodowej Konferencji Smoleńskiej „Społeczeństwo polskie pięć lat po katastrofie smoleńskiej”.

<sup>2</sup> J. Roth, *Tajne akta S.*, Poznań 2015, s. 37.

w obszarze polskiej infosfery oraz na gruncie bezpieczeństwa informacyjnego odbiorców przekazów.

Dnia 10 kwietnia 2010 r. informacja o katastrofie obiegła świat. Analiza tego, co i w jaki sposób zostało na jej temat przedstawione odbiorcy, pozwala założyć, że przekaz ten był wynikiem pieczołowicie opracowanej strategii. W niniejszym tekście wspomnę zaledwie o tych głównych infotaktykach wykorzystywanych na pierwszych etapach procesu informacyjnego po katastrofie. Posiłkować się będę między innymi typologią znanego analityka systemów komunikacji i amerykańskiego politologa – Alvina Tofflera<sup>3</sup>.

**a) Taktyka kroplomierza, czyli technika małych kroków**<sup>4</sup> – dane kluczowe, pierwsze informacje i wiedza o zdarzeniu były wydzielane małymi porcjami, w różnym czasie, niwelując dramaturgię zdarzeń, a adresat poszczególnych przekazów nie dostrzegł związków między nimi. W świadomości odbiorcy powstał mozaikowy ciąg informacyjny, którego nie umiał rozpoznać; potrzebował „objaśniacza”, który zdekodowałby dla niego dramatyczną rzeczywistość. Jednocześnie odbiorca mimowolnie zaakceptował fakt, że „objaśniaczy” jest wielu i że mówią oni rzeczy wzajemnie sprzeczne. Nie było jednej wersji informacji. Kilka narracji objaśniało okoliczności startu samolotu, pasażerów, podawano rozbieżne godziny lądowania. Dawkowano możliwie małe porcje informacji, a raczej dezinformacji. W pierwszych komunikatach ogłoszono, że katastrofę przeżyło trzech pasażerów. W istocie – w domyśle – nie wiadomo, co się naprawdę zdarzyło, gdyż samolot – pierwotnie nie było nawet wiadomo, czy ten prezydencki, czy ten z dziennikarzami – podchodził cztery razy do lądowania. W domyśle więc było, że czwarte lądowanie się nie powiodło. Szczególnie intensywnie wersje te były multiplikowane w mediach zachodnich, zwłaszcza rosyjskich i niemieckich<sup>5</sup>.

Kolejne partie informacji tworzyły sekwencje wiadomości, których źródłem był ambasador Polski w Rosji opowiadający, że stoi sto metrów od samolotu i obserwuje wydarzenie. Jednak i z tych obserwacji niewiele wynikało. Relacja wcale nie przypominała tych, jakie składają naoczni świadkowie podczas szokujących zdarzeń. Do wypowiedzi ambasadora w komunikatach medialnych już później nie wracano, choć przecież pochodziły od bezpośredniego obserwatora.

Można założyć – zgodnie z tezą Alvina Tofflera, że „wiedza to władza”<sup>6</sup> iż gdyby jeden komunikat informacyjny zawierał wszystkie treści, które ujawniano stopniowo w ciągu kilku tygodni, czy nawet miesięcy, odbiorca odrzuciłby

<sup>3</sup> Zob. A. Toffler, *Zmiana władzy*, tłum. P. Kwiatkowski, Poznań 2003, s. 138-216; A. i H. Toffler, *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, tłum. J. Łoziński, Poznań 1996, s. 39-45.

<sup>4</sup> Zob. H.M. Kula, *Propaganda współczesna. Istota i właściwości*, Toruń 2005, s. 160.

<sup>5</sup> Zob. J. Roth, dz. cyt., s. 16-17.

<sup>6</sup> A. Toffler, *Zmiana władzy*, dz. cyt., s. 249.

sugestie, że była to tylko katastrofa lotnicza, do jakiej dochodzi podczas nieudanego lądowania.

**b) Infotaktyka pominięcia, związana także z blokowaniem i opóźnianiem informacji**<sup>7</sup> – informacje były świadomie wybiórcze; usuwano z informacji różne niewygodne fragmenty. Strategię tę stosowano szczególnie na początku, gdy chodziło o pilotów samolotu, bezpośrednie opisy wydarzeń na lotnisku w Siewiernym oraz o zachowania rosyjskich kontrolerów w wieży kontroli lotów.

**c) Infotaktyka zalania** – w szczycie deficytu informacyjnego pojawił się nagle nadmiar informacji, tak że zaskoczony odbiorca nie był w stanie ich właściwie selekcjonować i weryfikować. Tak było, zwłaszcza gdy chodziło o drastyczne szczegóły na temat sekcji zwłok, o relacje rodzin ofiar wracających z Moskwy. Odbiorca nie miał szans na śledzenie i sprawdzanie informacji, nie miał żadnych narzędzi ku temu. Taktykę zalania na największą skalę uruchomiano w momencie ogłaszania rosyjskiego raportu Międzypaństwowego Komitetu Lotniczego MAK. Z ekranów telewizyjnych płynęły uporczywie powtarzane ciągi technicznych informacji, wykresy raportu, symulacje lotu, drażniące ucho szumy, mające pochodzić z czarnych skrzynek, z zachowanymi strzępami wypowiedzi pilotów.

**d) Infotaktyka uogólniania** – niewygodne szczegóły zastąpiono szokującymi uogólnieniami, które kierowały uwagę słuchacza na nowe obszary dyskursu, np. w stronę konfrontacji z Rosją. Latem 2010 r. Donald Tusk postawił Polakom główne retoryczne pytanie:<sup>8</sup> „Jeśli to Rosjanie, no to co? Mamy im wypowiedzieć wojnę?”. Techniki i komunikaty informacyjne wzbudzające strach zwykle wprowadzają dezinformację i pozwalają zrealizować postawione cele. Strach to jedna z najpotężniejszych motywujących sił psychologicznych<sup>9</sup>. Postawa ówczesnego premiera zaowocowała jednak dużym kryzysem zaufania. Społeczeństwo, wcześniej ufając liderowi Platformy Obywatelskiej, przeżyło jedno z najbardziej rozczarowujących doświadczeń – poczuło się ofiarą głębokiej politycznej manipulacji<sup>10</sup>.

**f) Logomachia**, czyli walka na terminy i slogany perswazyjne, „inwektywy i określenia utrwalacze”<sup>11</sup> tworzone na potrzeby sterowania opinią publiczną. Ukute słowa wytrychy miały trafić do warstw podświadomości i ukrytych emocji

<sup>7</sup> Zob. M. Iłowiecki, *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin 2003, s. 114-115.

<sup>8</sup> S. Janecki, *Już miesiąc po katastrofie Tusk wiedział, jak Putin go rozegrał i wykorzystał. I zaczął się bać*, 13 kwietnia 2015 roku, <http://wpolityce.pl/smolensk/240651-juz-miesiac-po-katastrofie-tusk-wiedzial-jak-putin-go-rozegrat-i-wykorzystal-i-zaczal-sie-bac> [dostęp: 20 V 2015 r.].

<sup>9</sup> Zob. A. Pratkanis, E. Aronson, *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, tłum. J. Radzicki, M. Szuster, Warszawa 2008, s. 183-184.

<sup>10</sup> G. Hartley, M. Karinach, *Podręcznik manipulacji*, tłum. O. Kaczmarek, Warszawa 2011-2013, s. 58-59.

<sup>11</sup> M. Iłowiecki, dz. cyt., s. 124.

odbiorcy, tak by zawarte w nich treści przyjął za własne<sup>12</sup>. Była to kolejna technika dezinformacyjna mediów głównego nurtu – jedna z najbardziej podstępnych. Przykłady takich sloganów to: „szaleńcy smoleńscy”, „szaleństwo smoleńskie”, „mesjasz smoleński”<sup>13</sup>. „Głównym kapłanem religii smoleńskiej” nazwano przywódcę Prawa i Sprawiedliwości, Jarosława Kaczyńskiego<sup>14</sup>. Określenie, swoistą diagnozę z pogranicza psychologii religii i religii: „religia smoleńska” i „seкта smoleńska”, jako jeden z pierwszych do obiegu publicznego wprowadził brytyjski historyk Norman Davies<sup>15</sup>. „Szaleństwem” nazwał też 5 lat później prezydent Bronisław Komorowski podważanie efektów prac Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych.

### Skutki smoleńskich infostrategii

Powyższe strategie miały dezinformować i faktycznie tak się działo. Łącznie z hasłem wygłoszonym 3 maja 2010 r. przez Marszałka Sejmu RP, późniejszego prezydenta, Bronisława Komorowskiego: „Państwo polskie zdało egzamin, możemy być dumni”<sup>16</sup>. Odbiorca komunikatów początkowo przyjmował je w sposób

<sup>12</sup> Zob. P. Znyk, *Propaganda. Współczesne oblicza. Technologia zabójstwa medialnego*, Łódź 2011, s. 26.

<sup>13</sup> „Ci, którzy nazywają nas «sektą smoleńską», przezornie pomijają fakt, że nasze przewidywania sprawdzają się co do joty. Niełatwo być oszołomem, który ma zawsze rację. Parszywą rację, opartą na czarnym scenariuszu. Lepiej byłoby choć raz się mylić. Odkryć, że ludzie Władimira Putina bądź Donalda Tuska zachowali minimum przyzwoitości. Klasyczny oszołom potrafi być szczęśliwy w swoim świecie uprzedzeń, konfabulacji, fantastycznych teorii” – W. Wencel, *Ci, którzy nazywają nas „sektą smoleńską”, przezornie pomijają fakt, że nasze przewidywania sprawdzają się co do joty*, 9 X 2012 r., <http://wpolityce.pl/polityka/141965-wojciech-wencel-ci-ktorzy-nazywaja-nas-sekta-smolenska-przezornie-pomijaja-fakt-ze-nasze-przewidywania-sprawdzaja-sie-co-do-joty> [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>14</sup> „Tak rodzi się religia. W emocjach, z błyskiem fanatyzmu w oczach, z neoficką żarliwością» – pisze w «Gazecie Wyborczej» b. szef «Newsweeka» Wojciech Maziarski. O czym? O «religii smoleńskiej», którą według publicysty tworzy Jarosław Kaczyński. «Smoleński szatan ma twarz Donalda Tuska», a Lech Kaczyński dostał miejsce Chrystusa – ocenia Maziarski: «A smoleński Chrystus? Został zdradzony o świcie. Ukrzyżowan[,] umarł i pogrzebiam[,] we wraku tupolewa zstąpił do piekieł»” – mig, *Maziarski ostro o rocznicy Smoleńska: Tak rodzi się religia, a Kaczyński to jej kapłan*, 12 IV 2012, r., [http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,11521103,Maziarski\\_ostro\\_o\\_rocznicy\\_Smolenska\\_\\_Tak\\_rodzi\\_sie.html](http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,11521103,Maziarski_ostro_o_rocznicy_Smolenska__Tak_rodzi_sie.html) [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>15</sup> „PiS nie jest normalną opozycją, a[le] sektą polityczną, posiadającą guru, misję i własnych świętych. To raczej ruch wywrotowy, który próbuje nie tyle polepszyć III RP, co ją zburzyć” – oświadczył Norman Davies w wywiadzie dla „Newsweeka” z 11 VIII 2010 roku. D. Wilczak, *PiS to sekta i ruch wywrotowy*. Norman Davies dla Newsweeka, 8 VIII 2010 r., <http://smolensk-2010.pl/2010-08-11-norman-davies-pis-to-sekta-i-ruch-wywrotowy.html>, [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>16</sup> „Obchodzimy święto słusznej narodowej dumy” – mówił marszałek sejmu Bronisław Komorowski, pełniący obowiązki prezydent, podczas centralnych uroczystości święta

ufny, próbując przede wszystkim zaspokoić powstały w tak zaskakującej sytuacji informacyjny deficyt. Media stały się narzędziem sterowania społeczeństwem, kierując przede wszystkim jego emocjami i kontrolując niepożądane dla władzy zachowania<sup>17</sup>.

### a) Polaryzacja społeczeństwa

Punktem zwrotnym kolejnej strategii informacyjnej było ogłoszenie w styczniu 2011 roku rosyjskiego raportu MAK. „Błędy pilotów i presja prezydenta” – tak brzmiała obiegająca Polskę i świat główna diagnoza rosyjskich śledczych pracujących pod przewodnictwem gen. Tatiany Anodiny<sup>18</sup>. W efekcie, podobnie jak w taktykach informowania, które wykorzystano także po ataku 11 września 2001 roku w Nowym Jorku, także w informacjach o katastrofie smoleńskiej obok brutalnej siły wykorzystano najnowsze metody technik teleinformatycznych<sup>19</sup>.

Od chwili ogłoszenia raportu MAK rozpoczyna się gwałtowna polaryzacja polskiego społeczeństwa, zwłaszcza w mediach. Główną oś tego podziału, reprezentującą stronę rządową i aprobującą wersję raportu MAK – budują przede wszystkim media publiczne, i – co nie mniej ważne – dwie największe komercyjne stacje telewizyjne oraz cała ówczesna opiniotwórcza prasa wysokonakładowa koncernu Agory, koncernów niemieckich Axel Springer, Passauer Neue Presse oraz tygodniki z kapitałem polskim: postkomunistyczna „Polityka” i lewicowo-liberalny „Wprost”<sup>20</sup>.

### b) Linia podziału mediów

Strona odrzucająca wyniki rosyjskiego śledztwa, a potem także raport Jerzego Millera grupuje się wokół tzw. niezależnych mediów. Poza głównym medialnym

---

Konstytucji 3 maja na pl. Piłsudskiego w Warszawie. „W obliczu smoleńskiej tragedii współczesne państwo polskie zdało egzamin, zarówno konstytucja, jak i instytucje państwowe” – podkreślił Komorowski. „Państwo polskie zdało egzamin, możemy być dumni”, 3 V 2010, <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Panstwo-polskie-zdalo-egzamin-mozemy-byc-dumni,wid,12229184,wiadomosc.html?ticaid=114f4f> [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>17</sup> Zob. R. Brzeski, *Wojna informacyjna – wojna nowej generacji*, Komorów 2014, s. 30-31.

<sup>18</sup> Zob. J. Roth, dz. cyt., s. 17.

<sup>19</sup> Zob. E. Bendyk, *Zatruta studnia. Rzecz o władzy i wolności*, Warszawa 2002, s. 197.

<sup>20</sup> M. Gąsior, „On był sadomasochistą i pedałem” – „Wprost” publikuje słowa Sikorskiego o ofierze katastrofy smoleńskiej, 28 VII 2014, <http://natemat.pl/111461,on-byl-sadomasochista-i-pedałem-wprost-publikuje-slowa-sikorskiego-o-ofierze-katastrofy-smolenskiej> [dostęp: 30 V 2015 r.]; zob. także: Polskie Radio Program I, RMF FM, *Niesiołowski: Bzdurna teoria o zamachu w Smoleńsku wysadzona w powietrze*, 8 IV 2015, <http://www.wprost.pl/ar/501636/Niesiolowski-Bzdurna-teoria-o-zamachu-w-Smolensku-wysadzona-w-powietrze/> [dostęp: 30 V 2015 r.].

nurtem są to: „Nasz Dziennik”, „Gazeta Polska”, później nowy tygodnik „W Sieci”, Telewizja Trwam, Telewizja Republika i rzesza niezależnych blogerów oraz społecznych stron i portali internetowych. Katastrofa smoleńska i interpretacje wokół tragicznych wydarzeń podzieliły redakcje i dziennikarzy, tak jak podzieliły całe społeczeństwo i środowiska polityczne<sup>21</sup>. Media w Polsce zmieniły się w dwa fronty.

W tej nierównej kapitałowo walce, medialne strony walczą o istnienie. Tworzy się, jak się wydaje, pierwsza na taką skalę w świecie nieformalna wspólnota – sieć różnorodnych podmiotów i jednostek szukających prawdy o narodowej tragedii. Na Facebooku powstają nowe konta mające tropić tylko prawdę o katastrofie smoleńskiej, w tym na przykład: „Prawda o tragedii w Smoleńsku – uratuje świat”<sup>22</sup>. W nurcie tak sprofilowanego strumienia informacyjnego zaczynają ukazywać się książki, filmy dziennikarzy śledczych, próbujące dociec prawdy o Smoleńsku. Piąta rocznica katastrofy smoleńskiej to już rzeczywisty wysyp publikacji o tej tematyce – kluczowa jest pozycja niemieckiego dziennikarza śledczego Jurgena Rotha „Tajne akta S.”, wydana wcześniej w Niemczech, a później obecna także na rynku polskim<sup>23</sup>.

Powstaje kino niezależnego obiegu, produkcje dokumentalne, ich zwieńczeniem zaś ma być produkcja fabularna w reżyserii Antoniego Krauzego pt. *Smoleńsk*<sup>24</sup>. Twórcy filmu mieli problem nie tylko z funduszami (odmowa Pol-

<sup>21</sup> Zob. J. Roth, dz. cyt., s. 25.

<sup>22</sup> Zob. <https://pl-pl.facebook.com/pages/PRAWDA-o-TRAGEDII-w-SMOLE%C5%83SKU-URATUJE-%C5%9AWIAT/222836274409122> [dostęp: 30 V 2015 r.]. Na portalu Salon24 Witold Waszczykowski pisał: „Prawda o Smoleńsku nie wymaga wojny z Rosją: «Bolesna prawda» o katastrofie smoleńskiej, głoszona dotąd przez rząd i prezydenta, od wielu już miesięcy nie daje się obronić. Mnożą się znaki zapytania. Powstają nowe ekspertyzy, które wskazują, że katastrofa mogła mieć inny przebieg i przyczyny, niż podały to raporty MAK i komisji Millera. Powszechna staje się opinia, iż nie odkryjemy przyczyn, dopóki nie odzyskamy od Rosjan wraku samolotu i wiarygodnych informacji o pracy wieży kontrolnej smoleńskiego lotniska. Ze strony obrońców «bolesnej prawdy» słyszymy natomiast często wymówkę, iż niewiele więcej można było zrobić, katastrofa zdarzyła się na terenie Rosji i na wojnę z Rosją o wrak nie pójdziemy”.

<sup>23</sup> Tytuł oryginału: *Verschlussakte S, Smolensk, MH 17 und Putins Krieg In der Ukraine*, Berlin 2015.

<sup>24</sup> „24 lutego rozpoczął się główny okres zdjęciowy do długo oczekiwanego filmu Antoniego Krauzego «Smoleńsk». – Ten film może połączyć podzielonych Polaków. Jeśli rządzący chcą nadal na sztucznych podziałach budować swoją władzę, to jest to dla nich film niewygodny – mówi «Gazecie Polskiej» Maciej Pawlicki, producent filmu. Do zamknięcia budżetu brakuje jeszcze ponad 2 milionów złotych” – M. Piejko, *TYLKO U NAS! Byliśmy na planie filmu „Smoleńsk” Antoniego Krauze*. WYJĄTKOWE ZDJĘCIA, 4 III 2015, <http://niezalezna.pl/64764-tylko-u-nas-byalismy-na-planie-filmu-smolensk-antoniego-krauze-wyjatkowe-zdjecia> [dostęp: 30 V 2015 r.].



skiego Instytutu Sztuki Filmowej<sup>25</sup>). Klimat wytworzony w mediach głównego nurtu spowodował, iż niektórzy aktorzy obawiali się przyjęcia roli, by nie zostać przypisanym do „sektory smoleńskiej”.

Medialne zwarcie, które mocno eksploatuje i toczy się wielkim kosztem całej debaty publicznej. W systemie mediów demokracji parlamentarnej jest to sytuacja nienaturalna. W kraju, w którym panuje wolność słowa i debaty publicznej, gra na wyniszczenie przeciwnika nie powinna w ogóle zaistnieć. Otwarte pozostaje pytanie, jakie koszty takiej sytuacji – trwającej kilka lat, poniesie społeczeństwo i użytkownicy systemu informacyjnego.

### c) Nowe obszary smoleńskiej infostrategii

strategie informacyjne dominujących mediów, poza obszarami obejmującymi *stricto* katastrofę smoleńską, dotyczą w dłuższej perspektywie także komisji Macieja Laska i raportu Anodiny, raportu Millera, zespołu parlamentarnego Antoniego Macierewicza, rodzin smoleńskich, zwłaszcza „wdów smoleńskich”<sup>26</sup>, części niezależnych dziennikarzy i tytułów prasowych. Ale także filmu *Smoleńsk*, samego reżysera – Antoniego Krauzego, aktorów przyjmujących role w filmie, obchodów kolejnych miesięcznic katastrofy smoleńskiej, prezesa Prawa i Sprawiedliwości i jego rodziny. Ten ostatni wątek oznacza budowanie bezpośredniej – choć często podprogowo – silnej niechęci odbiorcy względem Jarosława Kaczyńskiego – co roboczo można nazwać „dobijaniem posmoleńskim”. Celuje w tym zwłaszcza

<sup>25</sup> „Do PISF trafia około 90 projektów fabularnych w roku, a pieniędzy mamy na 40. Pół setki potencjalnych producentów i reżyserów może więc czuć się rozczarowanych, że nie będą mogli zrealizować filmów, nad którymi pracują. I ta statystyka się nie zmienia, bo więcej pieniędzy nie będzie. A ja zostałam wynajęta przez państwo polskie do podejmowania decyzji – także tych, które są niepopularne i trudne”, szefowa PISF tłumaczy, dlaczego film „Smoleńsk” nie dostał dotacji – lw, „Rzeczpospolita”, *Szefowa PISF tłumaczy, dlaczego film „Smoleńsk” nie dostał dotacji. I dodaje: „Zostałam wynajęta przez państwo polskie do podejmowania decyzji - także niepopularnych i trudnych”*, 6 V 2014, <http://wpolityce.pl/kultura/194286-szefowa-pisf-tlumaczy-dlaczego-film-smolensk-nie-dostal-dotacji-i-dodaje-zostal-am-wynajeta-przez-panstwo-polskie-do-podejmowania-decyzji-takze-niepopularnych-i-trudnych> [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>26</sup> Temat „smoleńskich wdów” był szeroko komentowany na portalu blogów „Newsweeka”. Autor „Krzyszton” 24 października 2013 roku pisał m.in.: „Smoleńskie polityczne HIENY wypęły ze swych nor na żer w postaci Ewy Błasik, Beaty Gosiewskiej, Zuzanny Kurtyki, Małgorzaty Wasserman[n], na dalszą polityczną konsumpcję ciał swych najbliższych, czego jedynym [celem] jest polityczne żerowanie dla swych własnych korzyści politycznych. Wymienione owe smoleńskie hieny, mając politycznie resztki swych najbliższych pomiędzy zębami, racząc się nadal politycznie resztkami zwłok swych najbliższych, chcą nadal grać tym, co pozostało po ich politycznej konsumpcji, zarazem na tym budować swój polityczny kapitał, zarazem tańcząc na trumnach swych najbliższych”. Na 32 głosy – 28 głosów oceniło wpis aprobowczo, <http://blogi.newsweek.pl/Tekst/polityka-polska/679509,smolenske-wdowy-czy-smolenske-hieny.html> [dostęp: 30 V 2015 r.].

tygodnik „Newsweek”. Wystarczy spojrzeć na okładkę z 16-22 marca 2015 roku przedstawiającą martwą i jednocześnie poobijaną (na wzór gipsowego odlewu) twarz prezesa PiS, czy tę z 13-19 kwietnia tego samego roku ukazującą postać Jarosława Kaczyńskiego wyłaniającego się na ciemnym tle z oparów mgły, z podpisem: „Zamachowiec”. Nad jego głową umieszczono napis: „Po katastrofie smoleńskiej Jarosław Kaczyński z rozmysłem niszczył jedność Polaków i instytucji państwa”<sup>27</sup>.

#### d) Budowanie stref tabu

W efekcie ścierania się strumieni informacyjnych obiegu głównego i informacji obrzeży opinia publiczna po trzech latach, stopniowo nasycona spluralizowanym przekazem informacyjnym – jak wykazują sondaże – początkowo z 8 procent rośnie do 30 tych, którzy odrzucają oficjalne informacje i wyniki śledztwa o katastrofie smoleńskiej. Co trzeci badany przyjmuje, że w Smoleńsku mogło dojść do zamachu<sup>28</sup>.

Wynik sondażu wprowadził zaniepokojenie w środowiskach dziennikarzy i mediów dzielających oficjalną opinię strony rządowej. W szybkim czasie nasila się dyskurs afirmatywny wobec raportu MAK, pojawiają się liczne publikacje dezawuuujące postępujące prace komisji zespołu parlamentarnego ds. Smoleńska, zarzucające zespołowi dewastację polskiego państwa<sup>29</sup>. Podsycane są także różnorodne spory wewnątrz rodzin smoleńskich, m.in. na tle usytuowania pomnika ku czci ofiar katastrofy<sup>30</sup>. Polityczne środowisko PiS oskarżane jest

<sup>27</sup> „Newsweek” 2015, 13-19 kwietnia, nr 16.

<sup>28</sup> Dnia 10 kwietnia 2013 roku „Gazeta Wyborcza” pisała: „Coraz więcej Polaków wierzy w zamach w Smoleńsku. Od listopada zeszłego roku odsetek osób biorących pod uwagę możliwość zamachu na prezydencki samolot wzrosła o 7 punktów procentowych – do 33 proc. Co prawda nadal 51 proc. pytanym przez CBOS w zamach nie wierzy, ale ta grupa zmniejszyła się od ostatniego badania o 5 punktów”, [http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,13705777,Skad\\_sie\\_biora\\_smolenskie\\_teorie\\_spiskowe\\_\\_\\_Polacy.html](http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,13705777,Skad_sie_biora_smolenskie_teorie_spiskowe___Polacy.html) [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>29</sup> Numer 45 „Newsweeka” z 4 listopada 2012 roku w wywiadzie z Tadeuszem Mazowieckim wybija na czołówkę pytanie premiera, wówczas doradcy prezydenta Bronisława Komorowskiego: „Jak mamy ze sobą żyć w jednym państwie, kiedy część z nas wierzy, że polski rząd uczestniczył w zamordowaniu polskiego prezydenta?”.

<sup>30</sup> J. Gądek 2 marca 2015 roku na portalu Onet pisał: „Część rodzin smoleńskich uznaje propozycję władz Warszawy ws. lokalizacji pomnika katastrofy smoleńskiej za chybioną. Prof. Włodzimierz Bernacki, szef społecznego komitetu budowy pomnika, jest zdania, że jedynym miejscem na monument jest warszawska via sacra, czyli Krakowskie Przedmieście, Zuzanna Kurtyka nazywa «podłością» sam fakt «wyciągania» tematu pomnika w czasie kampanii”.

J. Gądek, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/podlosc-sciema-czesc-rodzin-smolenskich-krytykuje-pomysl-na-pomnik/vb3jl>, 2 III 2015 [dostęp: 30 V 2015 r.].



o wykorzystywanie narodowej katastrofy w celach politycznych<sup>31</sup>. W mediach dominujących następuje mnożenie przyczyn katastrofy *ad absurdum* – w rodzaju: hel, mgła, trotyl, zamach, naciski, niesterylny kokpit<sup>32</sup>.

Udowodniano, że odwoływanie się do katastrofy smoleńskiej w kontekście politycznym jest niegodziwe<sup>33</sup>. A sam temat jest niepożądany ze względu na zagrożenie, jakie niesie. Nasilał się już i tak stale obecny wątek gry na emocjach (emocje dominują na każdym etapie katastrofy), w tym wypadku strach przed Rosją i jej prezydentem, Władimirem Putinem.

Kolejny ważny zwrot w strategii informacyjnej następuje w roku 2014, gdy środowiska Agory szukają porozumienia w kontekście nowej sytuacji geopolitycznej: zajęcia w lutym 2016 r. przez Rosję Krymu i wojny na Ukrainie oraz narastającego zagrożenia rosyjskiego. W tej sytuacji najaktywniejsze środowisko Agory daje do zrozumienia, że należy szukać narodowej zgody, także wokół Smoleńska, gdyż spory na tym tle powodują „radość na Kremlu”<sup>34</sup>. W imię tej solidarności zaproponowano nawet zgodę na pomnik ofiar smoleńska<sup>35</sup>.

<sup>31</sup> Tygodnik „Wprost”, 23 X 2013, *Nie rozszyfrowano choroby Macierewicza. PiS żeruje na tragedii*, <http://www.wprost.pl/ar/422104/Nie-rozszyfrowano-choroby-Macierewicza-PiS-zeruje-na-tragedii/> [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>32</sup> „Super Express” 26 kwietnia 2011 roku pisał: „Jedna z najczęściej przekazywanych z ust do ust teorii spiskowych o katastrofie pod Smoleńskiem doczekała się nowszej, zmodyfikowanej wersji. Być może Rosjanie nie tylko celowo wywołali sztuczną mgłę, ale wcześniej rozpylili hel, który miał spowodować pogorszenie widoczności oraz szybkie opadanie tupolewa. Autorem tych podejrzeń jest mecenas Rafał Rogalski, pełnomocnik części rodzin ofiar tragedii, w tym Jarosława Kaczyńskiego”.

Rosjanie rozpylili HEL w Smoleńsku, by wywołać MGŁĘ? – mec. Rafał Rogalski ma NOWE podejrzenia w sprawie katastrofy, 26 IV 2011 r., [http://www.se.pl/wiadomosci/polska/rosjanie-rozpylili-hel-w-smolensku-wywolac-mgle-mec-rafal-rogalski-ma-nowe-podejrzenia-w-sprawie-kat\\_182317.html](http://www.se.pl/wiadomosci/polska/rosjanie-rozpylili-hel-w-smolensku-wywolac-mgle-mec-rafal-rogalski-ma-nowe-podejrzenia-w-sprawie-kat_182317.html) [dostęp: 30 V 2015 r.];

A. Koziński, *Wybuch w salonce, sztuczna mgła, bomba termobaryczna... Smoleńskie teorie spiskowe*, 11 IV 2014, <http://www.polskatimes.pl/arttykul/3399133,wybuch-w-salonce-sztuczna-mgla-bomba-termobaryczna-smolenskie-teorie-spiskowe-galeria,id,t.html> [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>33</sup> Kamil Durczok, szef „Faktów” TVN, 11 kwietnia 2013 r. mówił dla „Faktu”: „PiS zawłaszcza katastrofę smoleńską i wykorzystuje ją do swoich rozgrywek. To już dla nich jak religia. [...] hasła pełne nienawiści to jest to powód do ogromnego wstydu. Ta tragedia, zamiast nas łączyć, dzieli. I to w najgorszy z możliwych sposobów”, <http://www.fakt.pl/Publicysty-ci-o-rocznicy-katastrofy-smolenskiej-Durczok-PiS-zawlaszczyl-katastrofe-smolenska-,artykuly,207217,1.html> [dostęp: 30 V 2015 r.] Zob. także: P. Stasiński: *Katastrofa smoleńska: „Sekta zakrzykuje prawdę. Ale groźniejsi są ci, którzy ją zacierają”*, 10 IV 2015, [http://wyborcza.pl/1,75968,17730529,Katastrofa\\_smolenska\\_\\_Sekta\\_zakrzykuje\\_prawde\\_\\_Ale.html#ixzz3bdYUL2nx](http://wyborcza.pl/1,75968,17730529,Katastrofa_smolenska__Sekta_zakrzykuje_prawde__Ale.html#ixzz3bdYUL2nx) [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>34</sup> Marek Beylin pisał już w 2009 r. na łamach „Gazety Wyborczej”: „PiS krzyczy, Kreml się cieszy”, 11 IX 2009, [http://wyborcza.pl/1,75968,7025640,PiS\\_krzyczy\\_\\_Kreml\\_sie\\_cieszy.html](http://wyborcza.pl/1,75968,7025640,PiS_krzyczy__Kreml_sie_cieszy.html) [dostęp: 30 V 2015 r.].

<sup>35</sup> „Prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz (PO) zaproponowała, a zgromadzone ro-

Media głównego nurtu, komercyjne i publiczne, gdy mowa o Smoleńsku zapadają się stopniowo w informacyjną próżnię. Temat Smoleńska oficjalnie coraz częściej zostaje skategoryzowany jako obszar „smoleńskiej cenzury”. Dodatkowo jako temat strefy tabuizowanej, narażającej odwołujących się do niej na uznanie za wroga publicznego, który żeruje na narodowym nieszczęściu. W mediach dominujących jako tematy zastępcze dla smoleńskiej katastrofy powstają około-smoleńskie dodatki informacyjne, pisane w okolicach miesięcznic i rocznic Smoleńska z pozycji wrogich przede wszystkim wobec partii Prawo i Sprawiedliwość. Przy czym dominujący nurt mediów utrwała się w roli amortyzatora i tłumacza niepowodzeń działań partii rządzącej i samego rządu.

## Wnioski końcowe

Pomimo błędów i pewnego niezamierzonego – obok tego zamierzonego – informacyjnego chaosu „operacja” przyniosła oczekiwane rezultaty. Poddano kontroli reakcje społeczeństwa na traumatyczne informacje o katastrofie w Smoleńsku.

### a) Sterowanie informacyjne

Sterowano społecznymi zachowaniami. Początkowo przedłużano nastrój żałoby, transmitując uliczne konwoje ze sprowadzanymi ciałami ofiar. Transmitowano żałobne nabożeństwa, modlitwy, eksponowano sylwetki tragicznie zmarłych. Przedsięwzięcia tonujące polegały między innymi na długotrwałej i zagęszczonej ekspozycji żałobnych obrazów i muzyki. Problem pojawił się, gdy społeczeństwo zaczęło wydłużać nastrój żałoby ponad przewidziany czas, domagając się równoległej racjonalnej debaty publicznej na temat przyczyn katastrofy. Zmusiło to „kontrolerów mediów” do tworzenia kolejnych strategii informacyjnych. Strategie te są wciąż uruchamiane i możemy je obserwować do chwili obecnej.

### b) Dysfunkcja mediów

Przykład strategii informacyjnych mediów głównego nurtu wobec katastrofy w Smoleńsku pozwala wnioskować, że przez ostatnich pięć lat funkcje kontrolne mediów głównego nurtu w Polsce przybierały formy dysfunkcyjne. Przekształcały się w aktywną stronę sporu, kreującą różnorodne działania osłonowe dla strony

---

dziny zaakceptowały propozycję miejsca, w którym mógłby stanąć pomnik ofiar 10 kwietnia 2010 r. To miejsce to róg ul. Trębackiej i Focha, czyli 60 m od Krakowskiego Przedmieścia w Warszawie” – J. Gądek, „Podłość”, „Ściema” – część rodzin smoleńskich krytykuje pomysł na pomnik, 2 III 2015, <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/podlosc-sciema-cze-sc-rodzin-smolenskich-krytykuje-pomysl-na-pomnik/vb3jl> [dostęp: 30 V 2015 r.].

rządowej, pozwalając poszczególnym członkom rządu uniknąć choćby tylko politycznej odpowiedzialności za Smoleńsk. Podstawowe funkcje informacyjne mediów się zmieniły swój charakter: media stały się dezinformacyjną tubą. Szczególnie niepokojący był także fakt, iż ich funkcje objaśniające i komentujące wykreowały strukturalny chaos informacyjny w całej przestrzeni informacyjnej.

### c) Zagrożenie informacyjne

Można postawić tezę końcową, że media dominujące, służące z natury bezpieczeństwu informacyjnemu społeczeństwa – w tym wypadku stanowiły jego bezpośrednie zagrożenie. W potencjalnej skrajnej sytuacji – nawet fizyczne. W najlepszym wypadku ich misję można nazwać pozornie informacyjną, pozornie kontrolną i pozornie objaśniającą rzeczywistość. Ich faktyczna działalność to w istocie praca w tzw. służbie informacyjnej ciszy oraz redukcja podstawowej funkcji informacyjnej do zarządzania uwagą odbiorcy i jego emocjami.

**Słowa kluczowe:** *katastrofa smoleńska i media, strategie informacyjne, bezpieczeństwo informacyjne, zarządzanie emocjami, patologie info-sfery*

## Summary

### The Information Strategies of the Mass Media Reporting on the Smolensk Catastrophe

The article describes the process of informing the public about the Smolensk catastrophe via mainstream Polish mass media. The analysis has been based on Alvin Toffler's approach to information strategies. The author also presents the effects of implementing certain information strategies within the Polish infosphere and in view of the information safety of the target audiences. The conclusions point to ingrained pathology within the information media system of the time.

**Keywords:** *the Smolensk catastrophe and mass media, information strategies, information safety, emotional management, pathologies of the infosphere*

## Bibliografia

### Monografie

- Bendyk E., *Zatruta studnia. Rzecz o władzy i wolności*, Warszawa 2002.
- Brzeski R., *Wojna informacyjna-wojna nowej generacji*, Komorów 2014.
- Hartley G., Karinach M., *Podręcznik manipulacji*, tłum. O. Kaczmarek, Warszawa 2011–2013.
- Iłowiecki M., *Krzywe zwierciadło. O manipulacji w mediach*, Lublin 2003.
- Kula H.M., *Propaganda współczesna. Istota i właściwości*, Toruń 2005.
- Pratkanis A., Aronson E., *Wiek propagandy. Używanie i nadużywanie perswazji na co dzień*, tłum. J. Radzicki, M. Szuster, Warszawa 2008.
- Roth J., *Tajne akta S.*, Poznań 2015.
- Toffler A., *Zmiana władzy*, tłum. P. Kwiatkowski, Poznań 2003.
- Toffler A. i H., *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, tłum. J. Łoziński, Poznań 1996.
- Znyk P., *Propaganda. Współczesne oblicza. Technologia zabójstwa medialnego*, Łódź 2011.

### Netografia

- Beylin M., *PiS krzyczy, Kreml się cieszy*, [http://wyborcza.pl/1,75968,7025640,PiS\\_krzyczy\\_Kreml\\_sie\\_cieszy.html](http://wyborcza.pl/1,75968,7025640,PiS_krzyczy_Kreml_sie_cieszy.html) [dostęp: 30 V 2015 r.].
- Janecki S., *Już miesiąc po katastrofie Tusk wiedział, jak Putin go rozegrał i wykorzystał. I zaczął się bać*, <http://wpolityce.pl/smolensk/240651-juz-miesiac-po-katastrofie-tusk-wiedzial-jak-putin-go-rozegrat-i-wykorzystal-i-zaczal-sie-bac> [dostęp: 20 V 2015 r.].
- [http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,11521103,Maziarski\\_ostro\\_o\\_rocznicy\\_Smolenska\\_Tak\\_rodzi\\_sie.html](http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,11521103,Maziarski_ostro_o_rocznicy_Smolenska_Tak_rodzi_sie.html) [dostęp: 30 V 2015 r.].
- <http://smolensk-2010.pl/2010-08-11-norman-davies-pis-to-sekta-i-ruch-wywrotowy.html>, [dostęp: 30.05.2015 r.].
- <http://wiadomosci.wp.pl/kat,1342,title,Panstwo-polskie-zdalo-egzamin-mozemy-bycdumni,wid,12229184,wiadomosc.html?ticaid=114f4f>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- <http://natemat.pl/111461,on-byl-sadomasochista-i-pedalem-wprost-publikuje-slowasikorskiego-o-ofierze-katastrofy-smolenskiej> [dostęp: 30.05.2015 r.].
- Niesiołowski S., *Bzdurna teoria o zamachu w Smoleńsku wysadzona w powietrze*, <http://www.wprost.pl/ar/501636/Niesiolowski-Bzdurna-teoria-o-zamachu-w-Smolensku-wysadzona-w-powietrze/>, [dostęp: 30.05.2015 r.].
- <https://pl-pl.facebook.com/pages/PRAWDA-o-TRAGEDII-w-SMOLE%C5%83SKU-URATUJE-%C5%9AWIAT/222836274409122>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- Verschlusssakte S, Smolensk, MH 17 und Putins Krieg In der Ukraine*, Berlin 2015.
- <http://niezalezna.pl/64764-tylko-u-nas-bylismy-na-planie-filmu-smolensk-antoniego-krauze-wyjatkowe-zdjecia>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- <http://wpolityce.pl/kultura/194286-szefowa-pisf-tlumaczy-dlaczego-film-smolensk-nie-dostal-dotacji-i-dodaje-zostalam-wynajeta-przez-panstwo-polskie-do-podejmowania-decyzji-takze-niepopularnych-i-trudnych>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- <http://blogi.newsweek.pl/Tekst/polityka-polska/679509,smolenskie-wdowy-czy-smolenskie-hieny.html>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- [http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,13705777,Skad\\_sie\\_biora\\_smolenskie\\_teorie\\_spiskowe\\_Polacy.html](http://m.wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,117915,13705777,Skad_sie_biora_smolenskie_teorie_spiskowe_Polacy.html)
- <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/podlosc-sciema-czesc-rodzin-smolenskich-krytykuje-pomysl-na-pomnik/vb3jl>, [dostęp: 30 V 2015 r.].

- Nie rozszyfrowano choroby Macierewicza. PiS żeruje na tragedii*, <http://www.wprost.pl/ar/422104/Nie-rozszyfrowano-choroby-Macierewicza-PiS-zeruje-na-tragedii/>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- [http://www.se.pl/wiadomosci/polska/rosjanie-rozpylili-hel-w-smolensku-wywolac-mgle-mec-rafal-rogalski-ma-nowe-podejrzenia-w-sprawie-kat\\_182317.html](http://www.se.pl/wiadomosci/polska/rosjanie-rozpylili-hel-w-smolensku-wywolac-mgle-mec-rafal-rogalski-ma-nowe-podejrzenia-w-sprawie-kat_182317.html), [dostęp: 30.05.2015 r.].
- Wybuch w salonce, sztuczna mgła, bomba termobaryczna... Smoleńskie teorie spiskowe* ; Czytaj więcej: <http://www.polskatimes.pl/artykul/3399133,wybuch-w-salonce-sztuczna-mgla-bomba-termobaryczna-smolenskie-teorie-spiskowe-galeria,id,t.html>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- <http://www.fakt.pl/Publicyści-o-rocznicy-katastrofy-smolenskiej-Durczok-PiS-zawłaszczył-katastrofe-smolenska-,artykuly,207217,1.html>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- Stasiński P., „Katastrofa smoleńska” [http://wyborcza.pl/1,75968,17730529,Katastrofa\\_smolenska\\_\\_Sekta\\_zakrzykuje\\_prawde\\_\\_Ale.html#ixzz3bdYUL2nx](http://wyborcza.pl/1,75968,17730529,Katastrofa_smolenska__Sekta_zakrzykuje_prawde__Ale.html#ixzz3bdYUL2nx), [dostęp: 30.05.2015 r.].
- <http://wiadomosci.onet.pl/tylko-w-onecie/podlosc-sciema-czesc-rodzin-smolenskich-krytykuje-pomysl-na-pomnik/vb3jl>, [dostęp: 30 V 2015 r.].
- Wencel W., <http://wpolityce.pl/polityka/141965-wojciech-wencel-ci-ktorzy-nazywaja-nas-sekta-smolenska-przezornie-pomijaja-fakt-ze-nasze-przewidywania-sprawdzaja-sie-co-do-joty>, [dostęp: 30 V 2015 r.].